

Bezzałogowy tankowiec dla lotnictwa US Navy

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Pożegnania #Przemysł zbrojeniowy 11 października 2017

Naval Air Systems Command rozesłało zapytania ofertowe w sprawie opracowania bezzałogowego statku latającego MQ-25 Stingray, zdolnego do podawania paliwa innym statkom powietrznym za pomocą przewodu elastycznego. Miałby on stacjonować na pokładach lotniskowców.



MQ-25 Stingray ma być tankowcem podającym paliwo innym statkom powietrznym, operującym z pokładów lotniskowców US Navy / Ilustracja: General Atomics

Jak podaje portal usni.org, zapytania ofertowe otrzymały 4 amerykańskie przedsiębiorstwa: Boeing, General Atomics, Lockheed Martin i Northrop Grumman.

Głównym zadaniem MQ-25 ma być odciążenie samolotów wielozadaniowych F/A-18E/F Super Hornet, które często podają paliwo innym samolotom, niemającym ilości nafty wystarczającej na długie oczekiwanie na lądowanie na lotniskowcu. Według danych US Navy, Super Hornety służą jako tankowce podczas 20-30% lotów.

US Navy nie opublikowała szczegółowych wymagań stawianych Stingrayowi. Wiadomo jednak, że ma być on zdolny do podania ok. 6800 kg paliwa w odległości ok. 930 km od lotniskowca. Dowództwo lotnictwa amerykańskiej marynarki zakłada, że wprowadzenie do akcji MQ-25 pozwoli na zwiększenie skutecznego zasięgu działania grupy lotniczej o 556-740 km. Promień działania F/A-18E/F wynosi obecnie 830 km. Według wstępnych obliczeń po zatankowaniu paliwa ze Stingraya zwiększyłby się do ok. 1300 km.

Wyłonienie zwycięzcy i podpisanie kontaktu planowane jest we wrześniu 2018. US Navy nie wyklucza użycia w przyszłości MQ-25 do zadań rozpoznawczych i uderzeniowych.